



Warszawa, 15 grudnia 2023 r.

Pani Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Pan Krzysztof Hetman

Minister Rozwoju i Technologii

Szanowna Pani Ministro, Szanowny Panie Ministrze

Działając w imieniu Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce (AmCham) oraz jej firm członkowskich, pragniemy zwrócić się do Państwa w związku z trwającymi pracami na szczelu Unii Europejskiej nad projektem Dyrektywy w sprawie poprawy warunków pracy za pośrednictwem platform internetowych. Niniejszy projekt wywołuje wiele obaw wśród naszych firm członkowskich i mając to na względzie, chcielibyśmy przedstawić nasze stanowisko.

Projektowana dyrektywa ma zasadnicze znaczenie dla krajowego rynku i gospodarki. Wstępne porozumienie Rady i Parlamentu z dnia 13 grudnia br. budzi zasadnicze zastrzeżenia po stronie pracodawców. Prowadzi do znaczącej niepewności prawnej i najprawdopodobniej do automatycznej reklasyfikacji również osób prowadzących rzeczywistą działalność gospodarczą samozatrudnionych w pracownikach. Prawdopodobnie, w Polsce oznacza to zmiany nie tylko dla sektora platform, ale całego rynku pracy. Uważamy, że ogólne podejście Rady lepiej odzwierciedla wyzwania i możliwości związane z działalnością platformową w UE, niż ma to miejsce we wstępnym porozumieniu z dnia 13 grudnia br.

AmCham i jej firmy członkowskie od początku prac nad projektem wyrażają zrozumienie dla dyskusji nad warunkami pracy za pośrednictwem platform cyfrowych oraz potrzeby zwiększenia transparentności w uzasadnionych obszarach. Natomiast obecny projekt dyrektywy wymaga wprowadzenia poprawek, aby zapewnić pewność obrotu prawnego i gospodarczego. Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na:

- dyrektywa nie będzie dotyczyła tylko funkcjonowania platform w potocznym znaczeniu. Analizując postanowienia projektu można odnieść wrażenie, iż celem regulacji jest ustandaryzowanie na poziomie unijnym powszechnego obecnie zjawiska świadczenia usług z wykorzystaniem, choćby częściowo, środków elektronicznych,
- Po raz pierwszy legislator unijny ingeruje w zasady swobody kształtowania działalności gospodarczej państw członkowskich w sposób znaczący,
- Wdrożenie dyrektywy może spowodować nierówności w uprawnieniach osób świadczących podobne usługi, w zależności od organizacji współpracy czy formy przekazywania rezultatów, lub też wymagać zmian w Kodeksie pracy.

Należy zwrócić szczególną uwagę na wpływ, jaki dyrektywa może mieć na obowiązujące w Polsce regulacje dotyczące legalnych form aktywności rynkowej opartych na umowach cywilnoprawnych, takich jak umowa zlecenia, umowa o dzieło czy umowa o współpracy (tzw. umowa B2B). Stosunki cywilnoprawne stanowią istotny element funkcjonowania gospodarki, szeroko wykorzystywany przez różne sektory.

Warto podkreślić, że pewne sektory, takie jak sprzedaż bezpośrednia, opierają swoje modele biznesowe wyłącznie na relacjach z umów prawa cywilnego. Jest to naturalne w branży, gdzie przedsiębiorczość i niezależność odgrywają kluczową rolę dla obu stron stosunków umownych.

Wprowadzenie dyrektywy stwarza jednak ryzyko, że korzystanie z umów cywilnoprawnych, chociaż zgodne z Kodeksem cywilnym, może stać się niemożliwe. Istnieje obawa, że strony takich umów zostaną objęte domniemaniem stosunku pracy. Dla wielu przedsiębiorstw, które po trudnym okresie pandemii COVID-19 inwestowały w narzędzia cyfrowe, nowoczesne rozwiązania i odchodziły od

tradycyjnych metod komunikacji, skok technologiczny może okazać się ciosem dla ich dalszego funkcjonowania.

Projekt rodzi zasadnicze zastrzeżenia w zakresie:

- **domniemanie istnienia stosunku pracy.** Osoby współpracujące z platformą cyfrową zostaną uznane prawnie za pracowników, jeśli ich relacja spełnia co najmniej dwa z pięciu wskaźników określonych w dyrektywie. To automatyczne przekwalifikowanie osób prowadzących rzeczywistą działalność gospodarczą w pracowników.
- **daleko idącej ingerencji w zasady kształtowania swobody działalności gospodarczej przez państwa członkowskie.** Nowa unijna dyrektywa po raz pierwszy wnikliwie ingeruje w definicję osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Jej skutki nie ograniczą się jedynie do sektora platform cyfrowych. Kluczowym postulatem pracodawców jest dążenie do maksymalnej stabilności prawnej dla przedsiębiorców oraz wykluczenie osób rzeczywiście prowadzących działalność na własny rachunek spod nowych regulacji. Niestety, obecny kształt projektu nie gwarantuje tej przewidywalności. Zwracamy uwagę, że proponowane rozwiązania na poziomie unijnym mogą negatywnie wpłynąć na rozwój przedsiębiorczości, zwłaszcza w obszarze technologicznym, oraz utrudnić sytuację obecnie działających przedsiębiorców korzystających z rozwiązań cyfrowych.
- **definicji platformy internetowej (zakres zastosowania nowej dyrektywy).** Brakuje jasności co do zakresu obejmowanego przez nową dyrektywę. Analiza postanowień projektu sugeruje, że celem regulacji jest standaryzacja świadczenia usług z wykorzystaniem środków elektronicznych na poziomie unijnym. Zaproponowana definicja platformy (art. 2 ust. 1 projektu) rozszerza zakres modeli biznesowych podlegających nowej regulacji. Używanie strony internetowej lub aplikacji mobilnej nie powinno automatycznie kwalifikować danej osoby jako pracownika. Aktualna definicja łączy pracujących za pośrednictwem platform z osobami wykorzystującymi środki elektroniczne do organizacji pracy lub zwiększenia efektywności, co nie uwzględnia różnorodności modeli biznesowych.
- **Brak rzetelnej oceny skutków.** Inicjatywy powinny opierać się na rzetelnej ocenie skutków, przeprowadzanej na odpowiednim szczeblu przy użyciu efektywnych instrumentów. Niestety, brakuje takich szacunków zarówno na poziomie unijnym, jak i krajowym. Przewidywane skutki nowej regulacji przez Komisję są niedoszacowane, częściowo wynikają z zawężenia kręgu podmiotów objętych regulacją, co nie ma obecnie uzasadnienia prawnego w definicji platformy internetowej. Według szacunków Move EU, floty współpracujące z platformami mogą zmniejszyć się o 54%, co przekłada się na utratę zatrudnienia dla 136 tys. osób w UE. Szczególnie dotknięci zostaliby kierownicy, którzy wykonują tę czynność w sposób uzupełniający w stosunku do innych, mogą zostać wyeliminowani z rynku.

Warto podkreślić, że Komisja Europejska nie uwzględniła opinii samych zainteresowanych.

Prawie 70% ankietowanych kurierów nie zrezygnowałoby z elastyczności dla stałych grafików, nawet gdyby hipotetycznie oznaczało to 15% więcej dochodów¹. W przypadku zmuszenia ich do pracy w godzinach z góry ustalonych przez pracodawcę (np. na platformie) zamiast elastycznych godzin, nawet 250 000 kurierów straciłoby możliwość pracy przy dostawie.

Zgodnie z badaniami, 40% kurierów czuje, że ich opinie nie są brane pod uwagę przez decydentów UE, a tylko 34% uważa, że lokalni decydenci ich słuchają. Większość kurierów (82%) uznaje, że dyrektywa o pracy na platformie nie powinna zmieniać statusu z samozatrudnionego na pracownika najemnego wbrew woli pracownika².

¹ Raport "WARTOŚĆ ELASTYCZNEJ PRACY Dla kurierów-partnerów dostarczających jedzenie" Badanie Copenhagen Economics

² <https://blog.wolt.com/hq/2023/05/09/pan-european-study-shows-platform-workers-know-what-they-want-but-are-not-being-heard/>



AMERYKAŃSKA IZBA HANDLOWA W POLSCE

Spectrum Tower, ul. Twarda 18, 00-105 Warszawa

Tel: +48 22 520-5999, e-mail: office@amcham.com.pl

Mając na względzie powyższe, wyrażamy głęboką nadzieję, że nasze argumenty spotkają się z Państwa zrozumieniem i przyczynią się do wypracowania stanowiska rządu – które uwzględni uzasadnione obawy nie tylko rynku ale także podmiotów świadczących usługi w obecnie wypracowanym modelu biznesowym i konsumentów.

W razie jakichkolwiek pytań, pozostajemy do Państwa dyspozycji. Osobą do kontaktu jest Karol Witaszek, Manager ds. Prawnych i Polityki Publicznej w AmCham, karol.witaszek@amcham.pl, tel. 690 087 660.

Z wyrazami szacunku

Tony Housh, Przewodniczący Rady Dyrektorów Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce